



Committee of the Regions

Journalist: KUBICKA-ŻACH Katarzyna **Media:** Polish Press Agency (PAP) **Date of publication:** 2013-11-28 13:48



Drogi na nowo. Polscy samorządowcy w Brukseli o środkach na drogi

- Nie ma generalnie zakazu finansowania dróg lokalnych ze środków UE, ale jest absolutny nakaz wyjaśnienia, dlaczego konkretna droga miałaby zostać dofinansowana i w jakim sensie buduje ona system komunikacyjny – uważa europoseł Jan Olbrycht.

Podczas spotkania w trakcie sesji Komitetu Regionów w Brukseli przedstawiciele polskiej delegacji zorganizowali spotkanie z udziałem m.in. przedstawicieli Parlamentu Europejskiego i dziennikarzy. Wśród tematów znalazły się środki na drogi lokalne w nowej perspektywie finansowej na lata 2014-2020.

Marszałek Wielkopolski Marek Woźniak zwrócił uwagę na kwestię dróg lokalnych w nowej perspektywie. Zgodnie z wcześniejszymi informacjami w przyszłej puli środków unijnych na politykę spójności nie znalazły się środki na modernizację dróg lokalnych.

Według Karoliny Kierońskiej ze stałego przedstawicielstwa RP przy Unii Europejskiej, przyszła perspektywa będzie bardziej promowała działania związane z rozwojem, innowacjami, gospodarką niskoemisyjną i sprawami związanymi z zatrudnieniem i wzrostem gospodarczym. Infrastruktura i jej finansowanie w kolejnych latach zejdą na drugi plan.

- Mimo usilnych starań nie będzie możliwości tak intensywnego wsparcia dróg lokalnych jak do tej pory – powiedziała. Jej zdaniem raczej będzie się odchodziło od możliwości dedykowania konkursów poszczególnym drogom lokalnym, a drogi te będą mogły być realizowane w formie zintegrowanych inwestycji i w ramach zintegrowanych planów.

Cały czas kwestia finansowania dróg lokalnych w Polsce jest na etapie dyskusji i negocjacji. Zdaniem europosła Jana Olbrychta nie ma prawnego zakazu finansowania dróg lokalnych ze środków UE. Natomiast jest wyraźnie powiedziane, że wszystkie drogi muszą być elementem systemu.

- Jeżeli one stanowią część systemu i łączą się z drogami wyższego rzędu, to finansowanie jest racjonalne, natomiast jeśli się nie łączą, jeżeli są oderwane, to nie. Nie dlatego, że one są lokalne, ale dlatego, iż po prostu trzeba je finansować za własne pieniądze. Na to funduszy europejskich nie możemy dawać – wyjaśniał eurodeputowany.

Jak dodał nie ma generalnie zakazu, ale jest absolutny nakaz wyjaśnienia, dlaczego konkretna droga miałaby zostać dofinansowana i w jakim sensie buduje ona system komunikacyjny w szerszym rozumieniu.

Leszek Świątalski, wójt Starych Bogaczowic, przedstawiciel Polski w Komitecie Regionów KR uważa brak finansowania dróg lokalnych z UE za duży problem.

- Problem jest, a ministrowie odsyłają nas w tej sprawie do siebie nawzajem – powiedział.

Wskazał, że jeżeli np. gmina wybuduje przedszkole ze środków zewnętrznych, a trzeba do niego doprowadzić kilkaset metrów drogi z chodnikiem, to można to sfinansować w ramach tego samego projektu.



Committee of the Regions

- W regionach, gdzie buduje się drogi ekspresowe, autostrady lub modernizuje drogi krajowe w układzie osi szkieletowej, jest szansa na finansowanie modernizacji dróg lokalnych, jeżeli stanowią one dostęp do drogi budowanej – uważa Leszek Świętalski.

(Pełna treść rozmowy z wójtem Starych Bogaczowic wkrótce na naszych łamach).

Zgodnie ze stanowiskiem resortów rozwoju regionalnego i rolnictwa w przyszłej perspektywie nie będzie bezpośredniej możliwości aplikowania o środki na rozbudowę dróg lokalnych. Problem jest tym głębszy, że jednocześnie rząd ograniczył fundusze krajowego programu rozbudowy dróg lokalnych, w którym samorzady mogły ubiegać się o dofinansowanie.

Kkż/

Serwis Samorządowy PAP
